

Dwa tygodnie temu odpaliłem projekt dotyczący wydania kolorowej broszury na temat Grodzieckiej wieży ciśnień. Już jakiś czas temu mówiłem, że przymierzam się do opracowania czegoś na temat wieży ciśnień. Finalnie doszliśmy do wniosku z kolegą Dariuszem Majchrzakiem, że najlepszą formą upamiętnienia wieży w Grodźcu będzie wydanie małej kolorowej broszury, w którym pokrótce naświetlimy historię tego obiektu oraz pokażemy plany jej rewitalizacji szerszej grupie odbiorców.

Akcja ruszyła 17 maja i po paru godzinach na koncie projektu znalazło się prawie 900 zł. Pomyślałem super jak tak dalej pójdzie, to w kilka dni zbieramy zadeklarowaną kwotę 3 tys. złotych, a może nawet i więcej. O akcji poinformowałem lokalne media będzińskie i zagłębiowskie. Akcje crowdfundingowe w głównej mierze kończą się powodzeniem przede wszystkim wtedy, gdy mają dobry rozgłos, docierają do dużej grupy osób. Pierwszy raz przeprowadzam taką zbiórkę. Powiem szczerze łatwo nie było, musiałem poświęcić kilka wieczorów na przygotowanie materiału promocyjnego, potem jeszcze akceptacja portalu przeprowadzającego akcję, który raz po raz kazał poprawić to czy tamto. Ale w końcu udało się i poszło. Nie byłem do końca przekonany do tej formy zbiórki ale innego sensownego wyjścia nie było. Stowarzyszenia czy fundacji przy wieży też sensu zakładać nie było. 1 osoba w mej skromnej postaci to to trochę za mało dla utworzenia jakiegokolwiek organizacji, a chętnych można by ze świeczką szukać. Stąd pomysł zgłoszenia mojego projektu w formie crowdfundingu wydawał się najbardziej rozsądny. Zresztą kilka dni zbiórki pokazało, że mogę liczyć na osoby, które mnie znają zarówno towarzysko, jak i zawodowo. Po kilku dniach na koncie znalazło się ponad 2 tys. złotych. Założeniem zbiórki było wsparcie ludzi, zwolenników wieży. Nie chciałem do tego projektu zapraszać żadnych polityków, nie prosiłem również miasta Będzin o pomoc. Chciałem aby ten projekt poprali przede wszystkim mieszkańcy Będzina, którzy to wielokrotnie wypowiadali się na różnych forach, że w Będzinie nie dba się o zabytki czego przykładem jest los cementowni Grodziec. W końcu ponad 250 osób lajkujących funpage wieży ciśnień w Grodźcu do czegoś zobowiązuje. Kilka osób nawet do mnie osobiście dzwoniło, gdyż twierdzili, że los wieży jest im bliski, życzyli powodzenia. Nie ukrywam były to miłe słowa, które mnie mobilizowały do dalszej walki o ten obiekt.

Mimo akcji trwającej już ponad 2 tygodnie, projekt do tej pory wsparło 20 osób... Głównie znajomi i moi klienci. Oczywiście mnóstwo osób zalajkowało czy udostępniło samą akcję. Napisało nawet kilka słów otuchy. Kilka zadeklarowało, że jeszcze wpłaci brakującą kwotę tak aby akcja zakończyła się sukcesem. Super można by rzec, w końcu uda się Nam wydać broszurę.

Tak sobie jednak siedzę i myślę czy faktycznie taki był cel tej akcji? Nie do końca moi drodzy. Zebranie funduszy było drugorzędnym celem. Chodziło bardziej o zaangażowanie społeczności, tych jednostek, które na co dzień patrzą na ten czy inny zabytek niszczący w naszym mieście. Przez lata pisząc o cementowni

Grodziec czy uczestnicząc w kolejnych misjach ratunkowych dla tego obiektu, słyszałem na każdym kroku jak można było doprowadzić to takiego stanu rzeczy, takiej ruiny. Oczywiście jako głównego winowajcę w naszym mieście na pierwszym miejscu zawsze podawano właściciela czyli gminę Będzin. Ta zbiórka jednak uświadomiła mi, że się mylę i bądź co bądź rozumiem znikome zainteresowanie władz miasta poindustrialnymi zabytkami w naszym mieście. Doszedłem do wniosku, że w dzisiejszych realiach **praca-dom-praca** deklaracja poparcia takiego projektu sprowadza się tylko i **wyłącznie do lajkowania**. To nic nie kosztuje, a w prymitywny sposób uspokaja nasze sumienie. Poza tym to niestety dowód na to (obserwując inne podobne inicjatywy), że w Zagłębiu Dąbrowskim mało kogo obchodzi historia (choć wielu twierdzi, że tak nie jest). Brakuje rąk do pracy społecznej, a są tłumy do odbierania gratulacji i pokazywania się w mediach oraz brylowania na salonach, które w naszych realiach są karykaturą tych prawdziwych. A Ci, którzy dysponują funduszami, a nawet wpływami nie dają na takie przedsięwzięcia ani złotówki, bo to nie ich inicjatywa, nie ich pomysł, nie oni są twarzą projektu więc nie ma sensu się angażować. Zbyt mało można ugrać na takim projekcie. Te 20 osób mówi samo za siebie... To banalne ale niestety prawdziwe. Oprócz tego zauważyłem, że w naszym mieście niemal każda instytucja społeczna gra na siebie. Jest w stanie, zdobyć, wyłożyć fundusze ale tylko na własny pomysł lub przedsięwzięcie, której jest twarzą. Zmieniają się czasy i ludzie, a społeczeństwa obywatelskiego jak nie było w naszym mieście, tak do tej pory nie ma. Ubolewam. Myślę, że pomysł wprowadzenia budżetu obywatelskiego może w głównej mierze z tego powodu przepaść.

Pamiętam jak zacząłem się interesować obiektem wieży ciśnień, wtedy zainteresowanie lokalnego środowiska było faktycznie znikome, można powiedzieć żadne. Mijają 2 lata, można powiedzieć, że dla samej wieży kosmiczne 2 lata bo udało się m.in. **posprzątać obiekt, uzyskać 35 tys. zł funduszy na zdemontowanie starego dachu, który zagrażał bezpieczeństwu mieszkańców, wykonać nowe drzwi wejściowe czy ekspertyzę techniczną obiektu, koniec końca przygotować za darmo koncepcję architektoniczną rewitalizacji wieży i na sam koniec zgłosić obiekt do konkursu o dofinansowanie ze środków RPO województwa śląskiego na kwotę ponad 500 tys. zł**. Wydawałoby się, że dokonał tego jakiś wielki sztab ludzi, towarzystwo czy społeczność – a prawda jest taka, że praktycznie wszystko zrobiła jedna osoba w postaci rdzennego mieszkańca (przy pomocy kilku innych na poszczególnych etapach ww.działań).

Pomyślałem, iż czekając na wyniki z RPO można by wydać małą kolorową broszurę o samej wieży i rzeczach, które wydarzyły się w ostatnim czasie wokół obiektu dla mieszkańców miasta Będzina. Nie dla chwały i uwielbienia. Dla przyzwoitości. Zaprosiłem do projektu Darka Majchrzaka, jako powiernika dzielnicy Grodziec i jej historii, bo liczyłem szczerze na Was, że wpłacając drobne kilku złotych kwoty po



pierwsze wspomóżecie wydanie tej broszury, ale po drugie może i najważniejsze, pokażecie, że nie macie gdzieś takich obiektów i jest ważny dla Was ich los (duża grupa wspierających byłaby mocnym asem w rękawie w dalszym egzekwowaniu prac przy obiekcie), a po trzecie kwota 3 tys. zł nie wydawała się jakąś nieosiągalną w prawie 50 tys. mieście.

Większość osób, które lubią wieżę są mieszkańcami Grodzca, Będzina, Zagłębia, mają też na pewno mnóstwo znajomych, którym mogliby nabąknąć, że jest organizowana taka akcja i o co w niej chodzi – nawet poprzez wklejenia linku w messengerze. Jakby 100 czy 200 osób wpłaciło chociaż każdy po 5 zł czy 10 zł to na pewno projekt udałoby się doprowadzić do końca, zbierając przy tym mocną grupę osób do dalszej akcji ratunkowej. Ba....myślę, że kolejne 20 byłoby dowodem, że jednak się mylę i nie jest jeszcze w naszym mieście aż tak źle, jak piszę. Iż są tutaj ludzie, którym zależy.....nie na sławie, na historii. Do końca akcji pozostało 16 dni, Mój wpis może nie porywa, ale jest sygnałem dla Ciebie. Czas coś zrobić poza kliknięciem.

Kończąc przypominam, iż akcję prowadzi serwis [Polakpotrafi.pl](https://polakpotrafi.pl) **bo tylko w ten sposób można taką akcję crowdfundingową przeprowadzić**. Klikamy w nagrodę lub bez nagrody, wpisujemy pożądaną kwotę jaką chcemy przeznaczyć, wybieramy nasz bank i robimy przelew/transfery. Serwis pobiera na koniec z ogólnej kwoty kilka procent za to, że prowadzi akcję ale i tak ponad 90% środków trafi później na realizację projektu. Więc nie czekajcie i oglądajcie się na innych, tylko przelećcie te parę złotych. Chociaż tyle i aż tyle możecie zrobić dla tego obiektu. Niech to będzie taki sms dla chorej wieży.

Zasada projektu jest prosta – wszystko albo nic – więc albo uzbieram 100% kwoty czyli przedmiotowe 3 tys. złotych albo zwracają Wam pieniądze na konto i akcja kończy się fiaskiem. Więcej o samym projekcie poniżej. Klikając w link przechodzimy również do płatności.

<https://polakpotrafi.pl/.../nitowana-wieza-cisnien-przebudzen...>

Przy okazji korzystając raz jeszcze z okazji dziękuję tym 20 osobom, które wykazały się zaangażowaniem. Jesteście wielcy.

wyświetleń: 1.1K